

Zawisł na drzewie, złamał kręgosłup... Dużo pracy podczas majówki mieli goprowcy

Data publikacji: 6.05.2024 9:30

To była pracowita majówka dla ratowników Grupy Beskidzkiej GOPR. Łącznie odnotowano 46 interwencji, m.in. w Ustroniu.

Beskidzcy goprowcy odnotowali w minionym tygodniu aż 46 interwencji, fot. GOPR Beskidy/FB

Pogoda i wzmożony ruch turystyczny podczas majówki przełożyły się na bardzo dużą ilość wypadków. - **Najczęstsze urazy to skręcenia i złamania w obrębie kończyn dolnych i górnych. Aż 18 wypadków dotyczyło rowerzystów górskich. Wśród nich dominowały poważne urazy wysokoenergetyczne, w tej grupie odnotowano również najpoważniejsze zdarzenia** – informują beskidzcy goprowcy.

Złamała miednicę i rękę

- **W Ustroniu, w BikePark Palenica 17-lenia rowerzystka doznała złamania miednicy oraz ręki. Po dojeździe na miejsce zespołu ze Stacji Ratunkowej Wisła ratowana została opatrzona, zabezpieczona w materacu próżniowym i przetransportowana samochodem terenowym do Zespołu Ratownictwa Medycznego** - informuje Beskidzki GOPR.

Złamał kręgosłup

Również w tym ośrodku doszło do wypadku z udziałem 31-letniego mężczyzny, który doznał złamania kręgosłupa oraz ręki podczas zawodów rowerowych zabezpieczanych przez prywatną firmę.

- **Lotnicze Pogotowie Ratunkowe zwróciło się do ratowników Grupy Beskidzkiej GOPR o wyznaczenie lądowiska i przyjęcie śmigłowca. Przybyli na miejsce ratownicy z SR Wisła ustabilizowali ratowanego za pomocą noszy podbierakowych i materaca próżniowego oraz przetransportowali go na lądowisko karetką górską** – relacjonują ratownicy.

Zawisł na drzewie

Pomocy potrzebował również 40-letni paralotniarz, który zawisł na drzewie pod Małą Czantorią.

- **Na miejsce działań wyruszyły 2 zespoły - SR Wisła i CSR Szczyrk. Ratowany może mówić o dużym szczęściu, gdyż zaczepił się czaszą na jednej złamanej gałęzi i wisiał ponad 20 metrów nad ziemią. Po ewakuacji przez ratowników GOPR nie wymagał pomocy medycznej** – podają goprowcy.